INFORMACJAPRASOWA

**HIV Jestem taki jak Wy**

*W Polsce rośnie liczba osób HIV+, które trafiają do szpitali za późno, w tak ciężkim stanie, że trudno im pomóc. Spoty pokazujące, że z tym wirusem można normalnie żyć, więc warto się testować, już wkrótce pojawią się w śląskiej komunikacji miejskiej.*

**Katowice 25.11.2021 r.** - W Polsce, w związku z pandemią COVID-19, znacząco spadła wykrywalność zakażeń HIV. Już dziś w szpitalach zakaźnych wielu jest seropozytywnych pacjentów diagnozowanych w bardzo późnym stadium zakażenia, czasem już z rozwiniętym AIDS. W najbliższych latach ich liczba może wzrosnąć – alarmuje Prof. Alicja Wiercińska-Drapało, kierownik Kliniki Chorób Zakaźnych, Tropikalnych i Hepatologii Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. A przecież odpowiednio wcześnie wykryte i leczone zakażenie HIV pozwala na długie życie w zdrowiu. Przypomina o tym kampania Stowarzyszenia Wolontariuszy wobec AIDS „Bądź z nami”. W ramach akcji pojawią się w środkach komunikacji miejskiej na śląskich ulicach spoty pokazujące, że osoby żyjące z HIV są takie, jak inni. Jak wszyscy.

Akcja Stowarzyszenia pokazuje osoby żyjące z HIV w codziennych sytuacjach, żeby pokreślić, że życie z HIV to normalne życie. Spoty będą wyświetlane już od 26 listopada z okazji Światowego Dnia AIDS, przypadającego na 1 grudnia. Zobaczymy w nich ludzi podczas uprawiania sportu czy korzystania z komunikacji miejskiej. Takich, jak wszyscy, tyle że seropozytywnych. W każdym spocie będzie też podany numery do telefonu zaufania AIDS: 22 692 8226, 800 888 488.

Kampanie edukacyjne tego typu są niezwykle istotne. Także dlatego, że statystyka udostępniana przez Narodowy Instytut Zdrowia Publicznego – Państwowy Instytut Badawczy może niepokoić. W roku 2019 liczba odnotowanych nowo wykrytych zakażeń wyniosła w Polsce 1615. W roku 2020 – zaledwie 840.

„Czy to oznacza, że liczba zakażeń spadła?” – pyta retorycznie prof. Alicja Wiercińska-Drapało. I odpowiada: „Oczywiście, że nie. To oznacza tylko, że zrobiono dużo mniej testów. Czyli że wiele osób żyje z HIV, ale o tym nie wie. Już dziś odnotowujemy w naszym szpitalu coraz więcej przypadków AIDS, takiego, jaki pamiętamy z początku tej epidemii, z lat 80. A przecież mamy świetne, w pełni refundowane leki. Tylko że tych ludzi nikt w odpowiednim momencie nie zdiagnozował...”

Obawy prof. Wiercińskiej-Drapało podzielają przedstawiciele organizacji pozarządowych pomagających osobom żyjącym z HIV. Zwracają uwagę na spadek liczby testujących się w Punktach Konsultacyjno-Diagnostycznych i ostrzegają, że może to mieć fatalne następstwa dla społeczeństwa. Osoba, która nie wie o zakażeniu, nie leczy się i może zakażać. Natomiast – jak mówi Irena Przepiórka, prezeska Stowarzyszenia Wolontariuszy Wobec AIDS ‘Bądź z nami’ – „Wszyscy ci, którzy o swoim zakażeniu wiedzą i przyjmują leki ARV, mogą osiągnąć niewykrywalny poziom wirusa, a więc nie zakażać innych i prowadzić normalne życie. Jak wszyscy. To właśnie pokazujemy w naszych spotach.”

**Badania opinii wśród osób HIV+**

Z badań przeprowadzonych w połowie 2021 roku przez PBS na zlecenie Gilead Sciences wynika, że osoby HIV+ które o swoim zakażeniu dowiedziały się na przestrzeni ostatnich pięciu lat, w ciągu najwyżej miesiąca od otrzymania wyniku trafiały do odpowiednich lekarzy. Tak zadeklarowało 90 proc. ankietowanych. Co więcej, 40 proc. z tej grupy dostało leki natychmiast, a kolejne 33 proc. – w ciągu miesiąca od pierwszej wizyty.

Cieszą także inne wyniki badania. Aż 87% ankietowanych mówi, że w leczeniu ARV ważna jest dla nich skuteczność, 66% wskazuje na znaczenie bezpieczeństwa dla innych, a 48% na własne dobre samopoczucie.

„To pokazuje, że osoby żyjące z HIV są świadome i mają dystans do szumu informacyjnego o lekach. Ludzie wiedzą, co jest najważniejsze” – komentuje Irena Przepiórka – „Zostaje nam jeszcze przekonanie do testowania się tych, którzy mogą o swoim zakażeniu nie wiedzieć oraz przełamanie stygmatyzacji wokół osób żyjących z wirusem. Dziś zakażenie to tylko choroba przewlekła, wymagająca stałego przyjmowania leków, jak astma czy cukrzyca. Dzięki leczeniu można prowadzić normalne, aktywne życie.”

„Z wykrytym i dobrze leczonym HIV można normalnie żyć. Ten prosty fakt w połączeniu z zagrożeniami związanymi z późnym wykryciem zakażenia wirusem to dowód, że naprawdę warto robić testy. COVID-19 to poważna epidemia, ale nie jedyna” – konkluduje Paweł Mierzejewski z Gilead Sciences, koordynator programu Pozytywnie Otwarci.

\*\*\*

Celem programu Pozytywnie Otwarci jest promocja profilaktyki HIV oraz wiedzy o możliwościach normalnego życia z wirusem. W ramach programu organizowany jest konkurs dla instytucji, które chciałyby prowadzić lub już prowadzą programy w obszarach edukacji i aktywizacji, a także profilaktyki i diagnostyki HIV/AIDS. Partnerami Programu są Prezydent m.st. Warszawy, Krajowe Centrum ds. AIDS, Narodowy Instytut Zdrowia Publicznego PZH – Państwowy Instytut Badawczy, „Służba Zdrowia”, wydawnictwo Termedia oraz firma Gilead Sciences, która w ciągu ostatnich dziesięciu lat przeznaczyła 2 miliony złotych na granty pozwalające realizować projekty konkursowe.

***Dodatkowych informacji udziela:***

Mariola Sarnowska

Biuro Organizacyjne Pozytywnie Otwarci

tel: +48 502 213 047

[biuro@pozytywnieotwarci.pl](mailto:biuro@pozytywnieotwarci.pl)

[www.pozytywnieotwarci.pl](http://www.pozytywnieotwarci.pl)